

PROGNOZA POGODY

Pod wpływem niżu znad Oceanu Atlantyckiego w Polsce utrzyma się wiosenna pogoda. Dzień będzie raczej słoneczny, ale nie można też wykluczyć częściowego zachmurzenia. W Krakowie termometry działają jak należy, temperatura nie spadnie poniżej zera. Podobnie w Warszawie. Jednak front atmosferyczny napływający z Rosji, w drugiej części dnia popsuje pogodę. Na wschodzie pojawiają się opady deszczu. Ciśnienie będzie spadać i wyniesie 989 hPa. Prognoza sprawdzi się w 50 procentach (czyli albo się sprawdzi, albo nie).

UJ +

8,20°

T +

Y

Rebus

Wygraj kurs wekowania i pasteryzacji

WYDANIE SPECJALNE JUBILEUSZOWE

EXPRESS

międzymiastowy

Kraków - Warszawa
nr 650, 10 maja 2016

Cena do uzgodnienia

W KOSMOS Z TYM SMOGIEM!

Nie tylko igrzyska mogą być metodą na smog. Naukowcy z UJW wymyśli-
li dość nietypowe rozwiązanie. Zanieczyszczeń można będzie pozbyć się
o wiele wcześniej niż w 2022 r.

– W Warszawie nie brakuje słoików, a w Krakowie smogu. Spakujemy smog
w tyle szczelnych słoików, ile będzie trzeba i wyślemy go daleko, tam gdzie
pieprz nawet nie rośnie. Od lat prowadzimy badania nad powstawaniem czar-
nych dziur w kosmosie. W jednej z nich wyląduje niepotrzebny nikomu smog
– wyjaśnia znany astronom prof. Andrzej Warszawsko-Krakowski (l. 55).

Przetarg na wykonawcę generalnego pakowania smogu zostanie ogłoszony
w najbliższym tygodniu. Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że swoje zgło-
szenie wyśle... świsłak (l. 10).

Już za niespełna rok i na dworze, i na polu można będzie przebywać tak
długo, jak tylko będzie nam się chciało. – No nareszcie jakiś pomysł – mówi
pani Krystyna (l. 72), wieloletnia mieszkanka Zakrzówka. – Słoików używam
na co dzień, wekuję przetwory, ale nie wpadłam na to, że można tam umieścić
smog – mówi. – To Smok wawelski, a nie smog uliczny będzie znów pierwszym
skojarzeniem z Krakowem – dodaje mąż pani Krystyny, Krystian (l. 75).

bojka



UJAWNIAMY: SOJUSZ ODWIECZNYCH RYWALI

Uniwersytety Jagielloński i Warszawski łączą się w jedną uczelnię!

**Uniwersytet
Jagielloński-Warszawski
w liczbach**

2 rektorów

9 prorektorów

35 wydziałów

90 tys. studentów

14 tys. pracowników

850 lat tradycji

Szok! Niedowierzenie! – To nie może być prawda! – szepczą na korytarzach innych akademii. – No to po nas. Przecież z połączonymi Uniwersytetami Jagiellońskim i Warszawskim nie można konkurować. Ukradną nam wszystkich kandydatów – załamują ręce rektorzy innych, polskich uczelni.

Pertraktacje trwały już od jakiegoś czasu. Rektorzy obu uczelni, profesorowie Wojciech Nowak (l. 66) oraz Marcin Pałys (l. 51) długo uzgadniali szczegóły porozumienia dotyczącego połączenia dwóch najlepszych i największych uczelni w Polsce. Najtrudniejsze negocjacje wiązały się z wyborem nowej nazwy oraz głównej siedziby. Uniwersytet Jagielloński-Warszawski czy Warszawsko-Jagielloński? Rektorat w Warszawie czy Krakowie? Padła nawet kompromisowa propozycja – a może w połowie drogi, czyli w Proćwiniu (gm. Końskie). Tajni wysłannicy sondowali nastawienie sołtysa, sprawdzali największy budynek we wsi – remizę, która musiałaby pomieścić władze uczelni wraz z najbliższymi współpracownikami.

Impas w negocjacjach trwał jakiś czas. Kres położyła mu propozycja jednego z prorektorów, miłośników Marka Twaina. Pisarz zwykł mawiać, że „nazwisko największego wy-
nalazcy to przypadek”. Rektorzy postanowili zdać się na los. Trochę jeszcze zajęło im ustalenie, jaka metoda losowania – w oparciu o najnowsze badania amerykańskich naukowców – jest najwłaściwsza. Postanowiono odwołać się do tradycji – rzucanie monetą znane było już w starożytnym Rzymie, uznano zatem, że jest to wystarczająco acny sposób.

I tak, ważąca zaledwie 6 gramów pięciozłotówka zade-
cydowała o najbardziej ważkich zagadnieniach. 1 paździer-
nika 2016 roku uroczystą inaugurację roku akademickie-
go Uniwersytetu Jagiellońskiego-Warszawskiego z siedzibą
w Warszawie przy (nomen omen) Krakowskim Przedmie-
ściu poprowadzi rektor Wojciech Nowak. Dlaczego akurat
on? Bo 1 października wypada w sobotę, a zgodnie z wy-
nikiem innego losowania, od poniedziałku do środy rzadzi
rektor Pałys, od czwartku do soboty rektor Nowak. W nie-
dziele obaj mają dzień wolny od obowiązków. – Muszę mieć
przecież czas na odkurzenie gabinetu, wypastowanie podłogi,
wyprasowanie dwóch tóg – mówi pani Wiesia (wieku nie
ujawnia, ale na oko 59).

Połączony Uniwersytet Jagielloński-Warszawski szczycić
się będzie już na starcie 850-letnią tradycją. UW ma prze-
cież 200 lat, UJ – 650. Razem mogą się cofnąć aż do 1166,
zdeklasują nawet Cambridge czy Sorbonę, nie mówiąc już
o amerykańskich młodzieniaszkach w stylu Harvardu. Ob-
chody jubileuszowo-inauguracyjne rozpoczęte 1 paździer-
nika potrwają do końca roku. W programie między innymi
wyścig uniwersyteckich osad wioślarskich na trasie Warsza-
wa-Kraków o puchar Zygmunta III Wazy. Do rozstrzygnię-
cia pozostało, czy zawody rozgrywane będą z prądem rzeki
czy pod prąd. W razie wątpliwości, pięciozłotówka czeka,
złożona na aksamitnej poduszce pod kryształowym kło-
szem w Collegium Maius.

andrus

**Rektor Nowak gwiazdą polskiego
„Ostrego dyżuru”?**

Medycy z UJ spakują walizki

**Pracownicy Collegium Medicum UJ przeprowadzą
się do Warszawy. To kolejny etap fuzji UW i UJ.**

Naukowcom z UJ zrobiło się w Krakowie ciasno,
a na UW dawno już nie wykładano medycyny. O lep-
sze rozwiązanie byłoby trudno: lekarze przenoszą się
do Warszawy. To kolejny etap fuzji UW i UJ. Siedzi-
ba szpitala uniwersyteckiego będzie przy Krakowskim
Przedmieściu, w Gmachu Audytorijnym, który kiedyś
zajmowali już inni medycy. – Mamy jeszcze gips, skal-
pele, kitle, rentgen i lusterka dentystyczne, prawie nie-
używane, chętnie się podzielimy – zapewnia prof. Mar-
cin Pałys (l. 51).

**Czy na zakup
walizek pójdą
publiczne
pieniądze?**



bania

Wiemy już jaka niespodzianka będzie towarzyszyła połączeniu dwóch uczelni. Dzięki
niej odległość między Krakowem a Warszawą przestanie mieć jakiegokolwiek znaczenie.

Jak dowiedziała się redakcja „EM” do szybszego pokonywania prawie 300-kilometrowej
odległości między miastami przyczyni się nowy, jubileuszowy skład włoskiego pociągu Pen-
dolino, który – jak zapowiedział Luigi Palermo, rzecznik Uniwersytetu La Sapienza w Rzy-
mie – zostanie подарowany UJW podczas październikowej uroczystości połączenia uczelni.

Podróżować nim będą mogli jedynie studenci i wykładowcy. Wstęp za okazaniem legi-
tymacji studenckiej lub pracowniczej. – Mi się to nie podoba. Nie zawsze noszę przy sobie
legitymację. Linie papilarne mam za to codziennie. Nie można tak identyfikować? – burzy
się nowa studentka, która nie chce podać imienia (l. ok. 19).

Pracownicy kolei obiecali, że planowane opóźnienia pociągu – nawet w „sorry!” zimie –
nie przekroczą akademickiego kwadransa. Podróż między miastami – tak jak w przypadku
innych pociągów Pendolino kursujących na tej trasie od grudnia 2014 – potrwa 2 godzi-
ny i 30 minut. W trzech wagonach „wahadelka” będzie znajdowała się m.in. stołówka stu-
dencka, siłownia oraz basen, a także podręczna biblioteka
z e-bookami.

Ale nie wszystkim pomysł pociągu tylko dla UJW się
spodobał. – Po co zamykać się na inne uczelnie? Stu-
denci AGH i PW mogliby tu przecież odbywać praktyki
studenckie – proponuje długoletni student piątego roku
Zbyszek (l. 29).

szabasińsk

**– Teraz wszyscy będą podbijali legitymacje na
czas. Nie wiem, czy zdąży wszystkie podstemplo-
wać – mówi pani z dziekanatu (l. jeszcze 57)**



BASEN NA TORACH?



Nr 650 19/2016
REDAKCJA:
Zespół skromny, ale wydajny.
ADRES REDAKCJI:
Ten sam od 200 lat.
Krakowskie Przedmieście 26/28, Warszawa

ZDJĘCIA:
Jakość dobra (przed obróbką).
Produkcja uniwersytecka.
PROJEKT GRAFICZNY,
SKŁAD I POŁAMANIE:
Studio Przekładanka

DRUK:
Drukarka laserowa, kolorowa, już trochę
wiekowa.
NAKLAD:
1 egzemplarz jubileuszowy, możliwy
i wskazany dodruk.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dodawania
liczb lat, tam gdzie tylko można oraz odmowy
publikacji sprostowań. Redakcja nie odpowiada
za treść reklam, bo ich nie ma oraz za treść
tekstów, bo wysłała je z palca.